

Niezależnego
Samorządnego
Związku
Zawodowego**Solidarność**

Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ Solidarność

General Motors Manufacturing Poland

Premier MSSP – Sils Centre Gliwice – Adecco – Wega A

44-121 Gliwice, ul. Adama Opla 1, budynek G-5 (parter)

Nr 10 (127)

26 MAJA 2008 R.



Związkowcy z Solidarności GMMP oraz studenci z Białorusi, Ukrainy i Rosji, którzy poznawali znaczenie partnerstwa społecznego dla rozwoju gospodarczego.

Lekcja dialogu

Kolejna grupa studentów z Białorusi, Rosji i Ukrainy odwiedziła nasz zakład w ramach programu STP (Study Tours to Poland – Podróże Studyjne do Polski) organizowanego od czterech lat przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności RITA, a realizowanego m.in. przez gliwickie Centrum Kształcenia i Dialogu THEOTOKOS.

– Zapoznaliśmy studentów z krajów raczkującej demokracji, jak wielkie znaczenie dla rozwoju społecznego mają związki zawodowe, organizacje pracownicze oraz inicjatywy obywatelskie – mówi **Sławomir Ciebiera**, przewodniczący Solidarności GMMP. – Przyszłym menadżerom pokazujemy jak powinien wyglądać dialog społeczny między pracodawcą a związkami zawodowymi, który jest fundamentem gospodarczej potęgi UE. To bowiem na poszanowaniu pracownika buduje się trwała ekonomiczna potęga, a nie na spekulacji surowcami.

Wśród studentów biorących udział w programie STP zdecydowanie przeważają przedstawiciele kierunków ekonomicznych, a większość z nich nie ukrywa, że zamierza wybrać kariery menadżerskie.

– Powinni oni pamiętać, że nie ropa naftowa, a ludzie są największym kapi-

talem każdego przedsiębiorstwa czy państwa – dodaje Sławomir Ciebiera. – To dlatego niemal pozbawiona surowców mineralnych Dania należy do najbogatszych państw na świecie, a w mającej ogromne pokłady ropy Nigerii większość społeczeństwa żyje w skrajnej biedzie.

Istotą programu STP jest zainspirowanie jego uczestników do aktywnego życia i bycia świadomymi obywatelami. Studenci przyjeżdżają do Polski w małych 10-osobowych grupach wyłonionych w ramach konkursu. Wizyty trwają kilkanaście dni – ostatnia obejmująca Gliwice, blisko dwa tygodnie – i obejmują spotkania z liderami polskiego życia publicznego, przedstawicielami środowiska akademickiego oraz dziennikarzami. Goście poznają funkcjonowanie polskiej gospodarki w warunkach wolnego rynku oraz doświadczenia polskiej transformacji. Szczególny nacisk położony jest na poznanie sektora pozarządowego i jego miejsca w społeczeństwie. Prowadzone są warsztaty, debaty i dyskusje. Do końca 2007 roku w ramach programu STP odwiedziło nasz kraj 900 studentów, mających nie więcej niż 21 lat. To właśnie ci młodzi ludzie będą niebawem decydować o obliczu Europy Wschodniej. (red.)

Krzywym okiem

Domokrażcy

Powtarzanie jest matką nauki – *repetitio mater studiorum* – mawiali starożytni. Niestety nie przewidzieli, że bywają osobnicy w przypadku których powtarzanie nawet prostych komunikatów przypomina orkę na ugorze lub rzucanie grochem o ścianę (betonową). I nie tylko o nauce trudno w tym przypadku mówić, ale nawet przestrzegania zasad prawa nie można wyegzekwować. Przykładem takich osób głęboko zaimpregnowanych na wszelkie argumenty są nasi zakładowi domokrażcy, natrętnie odwiedzający chorych pracowników w ich domach.

Kilkakrotnie już przypominałem, że takie wizyty są – delikatnie mówiąc – średnio zgodne z obowiązującym prawem. Nie jest to bowiem nic innego jak najście i to z wykorzystaniem danych osobowych, podlegających ustawowej ochronie. Nie zmienia tego fakt przynoszenia przez domokrażców czekoladek, które ostatnio wyparły ciastka. Widać, ktoś niedawno dowiedział się, że czekolada poprawia poziom optymizmu. Zapomniał jednak doczytać, że tylko na chwilę. Zresztą nie wszystkim to słodkie przekupstwo może się podobać, zwłaszcza, że nie brakuje osób, które z ciast najbardziej lubią śledzie lub opiekana golonkę. Jednocześnie zapomniano o ubocznych skutkach diety czekoladowej, o których boleśnie przypomina wejście na wagę. Zwłaszcza ładniejsza część załogi naszego zakładu ze wzrostu obwodów, i to bynajmniej nie tych najbardziej pożądaných, może zdecydowanie nie być zadowolona.

Co ciekawe ostatnio zakładowi domokrażcy czekoladki wręczają razem z ceną (zazwyczaj niewygórowaną). Być może chodzi o wywołanie u chorych poczucia winy, że firma musiała wydać ekstra 8,20 zł i tym samym obniżyć wynik finansowy. Jednak jest to droga nie tyle do zmotywowania pracownika, do porzucenia leczenia i powrotu na linię produkcyjną, co prosty sposób na wpędzenie go w depresję – nie dość, że zdrowie mu szwankuje, to jeszcze przełożeni nie lubiane pralinki najpierw dają, a później wypominają.

Pocieszające jest jedynie to, że domokrażcy chorym nie wręczają rachunków (lub paragonów fiskalnych) za dostarczone niemal do łóżka czekoladki. To mogłoby oznaczać, że nasz zakład wspomniane słodczyce uznał, za tzw. rzeczowe świadczenia. Niewątpliwie ucieszyło by to urząd skarbowy, ale samego pracownika w najlepszym razie zdenerwowało (żeby nie użyć dosadniejszego stwierdzenia), gdyż od świadczeń rzeczowych trzeba zapłacić podatek i to w gotówce, a nie w wisienkach w czekoladzie. Taki czarny scenariusz nie jest wykluczony. Fiskus uważa bowiem, że wszystko, co otrzymuje od firmy zatrudniony, jeśli tylko jest jakoś związane ze stosunkiem pracy, to świadczenia rzeczowe. A wszak czekoladki dostają tylko pracownicy. Zatem zamiast narażać załogę na zwiększanie obwodu brzuchów i bioder, za które grozić może jeszcze podatek może lepiej aby nasza firma więcej uwagi poświęciła poprawie warunków BHP, a domokrażców wykorzystwała do pożyteczniejszych działań. Chyba potrafią oni robić coś sensownego? **Mr Solidarek**

Będzie Kanada?

Fotel dyrektora generalnego GMMP od czerwca zajmie **Tony Francavilla**, ostatnio szefujący zakładom Flint Assembly (USA). Mimo włoskiego nazwiska (i takich korzeni rodzinnych) Tony Francavilla jest Kanadyjczykiem i zapewne ma doświadczenie ze współpracy z tamtejszymi organizacjami pracowniczymi. Obecnie w Kanadzie do związków zawodowych należy ok. 25 proc. pracowników, czyli znacznie więcej niż w Polsce. Co warto podkreślić kanadyjskie prawo pracy sporo uwagi poświęca układom zbiorowym, przy czym prawo do negocjacji zbiorowych mają tam tylko reprezentatywne związki zawodowe. Zakres negocjacji nie jest przy tym w żaden sposób ograniczony – negocjacje podlegają wszelkie tematy proponowane przez strony. **(az)**

Zabawa z rabatem

Szalona jazda na karuzelach Apollo 2000, Rock&Roll, Balerina czy też wodnej Ice Race, podróżowanie głową w dół na Sky Flyer i Tic Tac Tornado, skutecznie przyspieszając bicie serca wizyta w Pałacu Strachu lub bawiąca do łez Beczka Śmiechu – to tylko niektóre z grubo ponad pół setki atrakcji Wesołego Miasteczka w Chorzowie. Jego odwiedzenie dla maluchów może być świetnym prezentem z okazji Dnia Dziecka lub też atrakcyjnym początkiem wakacji. Jednocześnie dla związkowców z Solidarności i ich rodzin korzystających z oferty chorzowskiego Wesołego Miasteczka przewidziano spore zniżki, sięgające blisko połowy ceny biletu.

Każdy związkowiec Solidarności GMMP może bowiem kupić dwie wejściówki po 14 zł oraz nabyć dowolną ich liczbę płacąc po 18,75 zł za jedną (czyli ze zniżką 25 proc.), podczas gdy cena normalnej karty wstępu do Wesołego Miasteczka wynosi 25 zł. Na wszystkie dodatkowe doładowania karty związkowcy mają również 25 proc. zniżki. Dodatkowo mogą kupić bilety do ZOO, kosztujące po 3 zł sztuka.

Wejściówki należy wykorzystać do końca września 2008 r. Chorzowskie Wesołe Miasteczko jest czynne codziennie od godz. 10, zmieniają się jednak godziny jego zamknięcia. Najdłużej (do godz. 22) jest czynne w weekendy w lipcu i sierpniu, a najkrócej (do godz. 18) w dni powszednie we wrześniu.

Wejściówki i bilety oraz wszelkie dodatkowe informacje dotyczące zniżek w Wesołym Miasteczku czekają w biurze międzyzakładowej Solidarności (budynek G-5, parter). **(az)**

Trudne rozmowy

Stan przygotowań do kolejnych negocjacji płacowych, podczas których ustalane będą przyszłoroczne podwyżki płac był omawiany podczas majowego spotkania komisji międzyzakładowej Solidarności GMMP. Zastanawiano się m.in. nad terminem rozpoczęcia rozmów.

Większość dyskutantów proponowała termin jesienny (wrzesień – październik), pozwalający na zakończenie negocjacji przed styczniową wypłatą i tym samym dającym załodze pewność co do poziomu zarobków w danym roku. Nie brakowało jednak głosów, aby rozmowy o podwyżkach rozpocząć w styczniu, kiedy będą już znane ostateczne dane o tegorocznej inflacji. Różnie ona bowiem lawinowo i ma ogromny wpływ na wzrost kosztów utrzymania. Minusem takiego rozwiązania – spotykanego w części firm – jest to, że wysokość podwyżek znana jest dopiero koło Wielkanocy.

Ostatecznie postanowiono, że decyzja o terminie rozpoczęcia rozmów o przyszłorocznych podwyżkach wynagrodzeń zapadnie na czerwcowym posiedzeniu komisji międzyzakładowej, po konsultacji z pozostałymi organizacjami związkowymi działającymi w GMMP. Nasz związek uważa bowiem, że rozmowy płacowe

należy prowadzić solidarnie, wówczas poprawia się bowiem pozycja negocjacyjna strony społecznej i rośnie szansa na godny wzrost płac.

O tym jak trudne mogą być najbliższe rozmowy płacowe przekonują obecne negocjacje regulaminu wynagradzania. Sporną kwestią jest obecnie premia FCP. Strona związkowa zamierza zapisać w regulaminie, tak aby zarówno kryteria tej premii, sposób jej przyznawania, jak i to czy w ogóle będzie wypłacona były jasne oraz czytelne. Dyrekcja ostro się przed tym broni, walcząc, aby pozostała ona premią uznaniową, czyli praktycznie dzieloną „po uważaniu”. Takie stanowisko pracodawcy oznacza, że związkowi negocjatorzy przygotowujący projekt zakładowego układu zbiorowego pracy powinni przygotować się na twardą walkę.

Tradycyjnie już podczas spotkania komisji międzyzakładowej poruszano kwestie związane z bezpieczeństwem pracy (a dokładniej z przestrzeganiem zasad BHP) oraz problemami społecznej inspekcji pracy. Warunki zatrudnienia i bezpieczeństwo pracy są bowiem nie mniej ważne od poziomu wynagrodzeń. Zwłaszcza, że raz straconego zdrowia nie można zazwyczaj odzyskać, a już na pewno odkupić. **(red)**

Kibicuj biało-czerwonym

W Wiedniu....

Solidarność GMMP organizuje wyjazd do Wiednia na mecz **Euro 2008 Austria – Polska**. Jako, że zdobycie biletów z puli PZPN było zadaniem porównywalnym z trafieniem szóstki w Lotto, to spotkanie będziemy oglądać tylko na telebimach. Jednak podczas pierwszego, historycznego startu biało-czerwonych w finale Mistrzostw Europy nie powinno zabraknąć na miejscu polskich kibiców.

Władze Wiednia oczekują przybycia ponad 100 tysięcy zagranicznych kibiców na poszczególne mecze zbliżających się piłkarskich Mistrzostw Europy. Jako, że miejsc na Stadionie Ernsta Happela na Praterze jest znacznie mniej (z dodatkowymi krzesłkami dokładnie 53.008), a większość z nich przypadła gospodarzom, to z myślą o kibicach, którym podczas losowania biletów nie dopisało szczęście przygotowano dziewięć wielkich telebimów na których można będzie obserwować zmagania piłkarzy. Dzięki polskim kibicom atmosfera w Wiedniu niemal na pewno powinna być taka sama jak w Zakopanem podczas Pucharu Świata w skokach narciarskich.

Wyjazd do Wiednia w czwartek 12 czerwca 2008 r. o godz. 8 z parkingu przed zakładem (brama G-1). Mecz rozpoczyna się o godz. 20.45. Wyjazd z Wiednia zaplanowany jest na godz. 2 w nocy. Koszt 60 zł od osoby. Cena obejmuje podróż autobusem i ubezpieczenie. Zapisy wraz z wpłatą przyjmowane są w biurze międzyzakładowej Solidarności (budynek G-5, parter) do piątku, 30 maja.

i Chorzowie

Z trybun można natomiast wspierać polską reprezentację podczas meczu **Polska – Dania**, ostatniego sprawdzianu biało-czerwonych przed Euro 2008. Spotkanie odbędzie się 1 czerwca (niedziela) o godz. 16 na Stadionie Śląskim. Ceny biletów – w zależności od sektorów – 60 i 90 zł. Związkowcy z Solidarności mają jednak zniżki i zapłacą mniej – 50 i 70 zł.

Sprzedaż biletów w biurze komisji międzyzakładowej „S” (budynek G-5, parter) rozpocznie się we wtorek, 27 maja o godz. 6 i potrwa do wyczerpania się ich puli. **(kib)**

Warto z Wartą

Jak już informowaliśmy Warta Vita objęła preferencyjnymi ubezpieczeniami wszystkich zatrudnionych na terenie naszego zakładu. Oferta dotyczy zatem obecnie nie tylko pracowników GMMP, ale również spółek – Sils Center Gliwice, Premier, Wega, Adecco.

Przypomnijmy, że 32,50 zł miesięcznie ubezpieczony pracownik otrzymuje w przypadku choroby (zwolnienia L4) trwającej ponad 31 dni 30 zł dziennie, natomiast w przypadku pobytu w szpitalu (minimum 4 dni) 50 zł dziennie, jeśli hospitalizacja spowodowana jest chorobą lub 100 zł dziennie, gdy powodem był wypadek. Bliższe informacje o wszystkich ubezpieczeniach Warty można uzyskać codziennie pod numerami telefonu 92-09 lub 23-33. **(r)**

M OPLIK

DWUTYGODNIK INFORMACYJNY

MIEDZYZAKŁADOWEJ ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ
NSZZ SOLIDARNOŚĆ

GENERAL MOTORS MANUFACTURING POLAND
GLIWICE, UL. ADAMA OPLA 1, TEL. 270-92-09
TEL. ZAKŁADOWE 92-09, 23-33

E-MAIL: SOLIDARNOSC.OPEL@WP.PL

KOLEJNY NUMER UKAŻE SIĘ 10 CZERWCA 2008 R.